Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU“
Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6 tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“
Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Nr. 13. **Kraków dnia 11. stycznia 1907 r.** **ROK XIV.**

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 10 stycznia.

— **W rocznicę styczniową.** Otrzymujemy następującą odezwę:

Lata 1863 i 1864 niezatartemi zapisały się głoskami na kartach stuletniej walki o niepodległość narodu polskiego.

Uczestnicy ostatniego powstania narodowego zaliczają się do pokolenia, które pragnąc odkupienia narodowego, ufało, wierzyło w siły własne, choć może je przeceniało, zawsze jednak w najlepszych intencyach.

Wielu z nich poległo lub poniosło śmierć męczeńską, zadaną przez wroga.

Z upadkiem powstania, pozostali przy życiu, jedni musieli wziąć kij tułaczy a drudzy, najliczniejsi, znaleźli tu w kraju przytułek.

Pozostała ich jeszcze poważna gromadka przeważnie schorzałych starców, nie mogących na życie zapracować, trapi ich troska o byt.

Dziś w 44 rocznicę styczniową, mając w żywej pamięci ubiegłe wypadki, które przypomina nam rocznica, Wydział Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania polskiego 1863 — 64. zwraca się z apelem do ogółu polskiego.

Oddajemy cześć poległym, którzy ponad siły spełnili swój obowiązek wobec Ojczyzny.

Pamiętajmy również o tych, którzy wprawdzie wynieśli życie z krwawej walki, lecz są w niedoli a zasłużyli sobie na panis bene merentium.

Z apelem tym zwracamy się do wszystkich stowarzyszeń narodowych, z usilną prośbą o urządzenie uroczystych pamiątkowych obchodów po miastach i po wsiach i zbierania nawet drobnych ofiar, jako daru narodowego na dach nad głową i na chleb powszedni dla zasłużonych.

Oznajmiamy nadto, że Wydział Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania polskiego 1863 — 64 bierze inicyatywę w urządzeniu uroczystego obchodu styczniowego we Lwowie, zaś delegacje tegoż Towarzystwa w innych miejscowościach.

— **„Figliki“ w Tarnowie.** W sobotę wyjeżdzają „Figliki“ na jedno przedstawienie do Tarnowa, uproszone przez tamtejsze koła inteligencyi. Na obfity i wyborowy program tego wieczoru składają się utwory Nowaczyńskiego, Schillera., Adamowicza, Wedekinda, Czechowa, i t. d Bilety sprzedaje w Tarnowie księgarnia M. Turka.

Wystawa architektoniczna.

We czwartek dnia 10. stycznia b. r. została otwarta na wystawie budowlanej w gmachu Towarzystwa Technicznego wystawa projektów konkursowych na budynek szkolny T. S. L. w Hałcnowie. Wystawa ta będąca wynikiem ogłoszonego w swoim czasie konkursu przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, którego staraniem szkoła w Hałcnowie będzie w roku bieżącym wybudowana, obejmuje ogółem 27 projektów. Uczestnicy konkursu mieli do rozwiązania zadanie bardzo trudne: pobudować na ciasnej stosunkowo parceli gmach dla celów 4 o klasowej szkoły ludowej pod każdym względem odpowiedni, pod względem zewnętrznym estetyczny, na motywach swojskich oparty. Zadanie to zostało istotnie rozwiązane i niektóre projekty są bardzo ciekawe.

Pierwsza nagroda w kwocie 300 koron przyznaną zotała p. Tadeusowi Kowalskiemu ze Lwowa za projekt pod godłem „W ostatniej chwili“. Drugą w kwocie 200 koron otrzymał p. Adam Kryński ze Lwowa za projekt pod godłem „Zero“, a trzecią w kwocie 150 koron otzymał p. Wiesław Kononowicz za projekt „pierścień niebieski“. Prócz tych nagrod przyznane jeszcze zostały 3 wzmianki zaszczytu.

Wytawa otwartą będzie codziennie od godziny 10 do 1 i od 3 do 7. Na wystawie ustawioną będzie puszka dla wrzucania dobrowolnych datków na powiększenie funduszu budowy szkoły T. S. L. w Hałcnowie. Zwracamy jednak uwagę, że z przyczyn niezależnych od Zarządu Głównego T. S. L. wystawa trwać będzie zaledwie dni kilka.

— **Z teatru miejskiego.** W „Aszantce“ Perzyńskiego, która stanowić będzie najbliższą premierę, role ważniejsze objęli pp.: Solska (rola tytułowa), Kosiński, Szymborski, Frietsche, Leszczyński, Stanisławski, Jednowski, M. Węgrzyn, Miarczyński, Czechowski, Pawłowska, Modzelewska i Broniczowa. W piątek dn. 11, wznowienie dramatu w 5 aktach Józefa Maskoffa, p. t.: „Tamten“. W niedzielę po południu o godz. 3 — „Betleem polskie“ L. Rydla. Na przedstawienie to przybywa znaczna liczba włościan ze wsi podmiejskich. Ostatnio otrzymała kasa teatralna zamówienia na kilkadziesiąt miejsc, które zakupują włościanie z Biskupic z pod Wieliczki, majątku hr. H. Mieroszowskiego.

— **Z Sądu kraj. karnego.** Podział czynności w sądzie krajowym karnym na rok 1907, obejmuje: Senat I, apelacyjny — przewodniczący wiceprezydent dr. Pogorzelski; zastępcy: radcy sądu kraj. wyższego dr. Kaiser i Gułkowski; — Senat II orzekający — przewodniczący radca A. Raczyński, zastępcy: radcy dr. W. Grodyński i dr. St. Trzaskowski; Senat III. orzekający — przewodniczący: radca F. Ferens, zastępcy radca K. Kulikowski, Senat IV orzekający — przewodniczący nadradca W. Ursel, zastępca radca A. Traunfellner. Senat prasowy — przewodniczący wiceprezydent dr. Pogorzelski, zastępca nadr. dr. J. Kaiser. Izba Radna podobnież. Sędziowie śledczy: oddział V — adjunkt dr. Alfr. Jendl, oddz. VI — adj. dr. Wł. Kisiel, oddz. VII — radca F. Osadziński, oddz. VIII — adj. A. Czernecki, odz. IX — adj. dr, J. Nowotny. Z powodu urlopu półrocznego tego ostatniego oddz. IX nieczynny. Oddz. X — rad. St. Mardyła, oddz. XI — sekr. B. Miller, w miejsce sekr. J. Gacha, przeniesionego do sądu powiatowego cywilnego, oddz. XII nowo utworzony — kierownik adjunkt Piotrowski.

W czytelni Polskiego Związku niewiast katolickich w pałacu Spiskim odbędzie się w sobotę dnia 12 stycznia o godzinie 4-tej pogadanka. Mówić będzie dr. Leopold Caro „o emigracyi ludu naszego“. Wstęp dla człónk. i wprowadzonych przez nich gości 10 h.

Plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się dnia 15 stycznia 1907 o godzinie 4 popołudniu w sali obrad Izby w Krakowie z następującym porządkiem dziennym 1). Sprawozdanie prezydyum z czynności biura. 2). Wybór prezesa, wiceprezesa oraz delegata Izby do prezydyum, 3). Wybór asesorów handlowych dla ck. Sądu obwodowego w Nowym Sączu. 4). Sprawy budżetowe, a). Zaciągnięcie pożyczki budowlanej w kwocie 65000 koron w kasie O. miasta Krakowa b). budżet na rok 1907.

Kronika lwowska (kor. wł. Koncert na rzecz kościoła św. Elżbiety, który odbędzie się pod protektoratem ks. arcybiskupa Bilczewskiego przy współudziale prof. Neuhausera i Kurza, tudzież licznych artystów, a którego *clou* będzie koncert na szesnastu fortepianach, budzi niezwykłe zainteresowanie.

Związek czeskich pań przesłał Orzeszkowej życzenia pokryte setkami podpisów jej wielbicielek, a równocześnie 100 koron na fundusz pierwszego polskiego seminaryum żeń. Elizy Orzeszkowej w Warszawie.

Według statystyki fizykatu miejskiego najsilniej grasowała w roku ubiegłym we Lwowie odra, na którą zachorowało 534 osób, z czego umarło 8 osób. Gorszą pod względem śmiertelności była płonica (szkarłatyna), zachorowało bowiem 431, umarło 45 osób. Duru brzusznego było 177 wypadków w tem 24 śmiertelnych.. Duru osurkowego 12, 1 z wynikiem śmiertelnym. Czerwonki 20, w tem 6 śmiertelnych. Na krztusiec zachorowało 184 osób, umarło 6. Na błonicę (dyfterye) i dławiec zachorowało 383, umarło 35 Ospy wietrznej było 134 wypadków bez komplikacyi, które spowodowałyby zgon Na gorączkę połogową zapadło 14, umarło 9 kobiet. Na różę zachorowało 35 osób, z czego 16 umarło. Na jaglicę cierpiało 266, z czego 205 wyzdrowiało, a 61 pozostało w leczeniu. Zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych nagminnego było 37 wypadków (w tem 27 u dzieci), umarło 18 osób (w tem 13 dzieci.) Na wąglik zachorowało 8, umarła 1 osoba. Na grypę (influenzę) umarło 5 osób; cyfrę zachorowań na influenzę podaje fizykat na 159, tj. o ile lekarze byli powoływani do chorych. W końcu notuje statystyka 12 zachorowań i 10 wypadków śmierci wskutek tężca.

Dwa wypadki tyfusu stwierdzono na Łyczakowskiem, a mianowicie: w jednym domu przy ulicy Cetnerowskiej i w jednym przy ulicy Główińskiego. Chorych odwieziono do szpitala.

Ubiegłej nocy do szkoły im Konarskiego włamał się jakiś złodziej, rozbił puszki w których znajdowało się kilkanaście koron i skradł dwa płaszczyki dziecięce.

Pies wściekły pokąsał ucznia 3 klasy gimnazyalnej we Lwowie, Jana Jarosza, który bawił u swego ojca we wsi Caczychów, w pow. rudeckim. Chłopca przywieziono do zakładu prof. Bujwida w Krakowie.

Na przechodzącego w nocy jedną z ulic w pobliżu Wysokiego Zamku, Mieczysława Morawskiego, żołnierza obr. kraj. napadło kilku drabów i pobiło go w straszny sposób. Kilka ran na głowie opatrzyło Morawskiemu pogotowie Towarzystwa ratunkowego, poczem przewiozło go do szpitala garnizonowego.

Kronika prowincyonalna.
(Koresp. własne.)

— **Tarnów.** Wiec nauczycielstwa ludowego zwołany na dzień 6 bm. do sali Rady miejskiej, zgromadził przeszło 200 osób, przeważnie nauczycieli. Między zebranymi znajdował się również inspektor powiatowy p. Lech, komisarz starostwa dr. Jasiński i inni. Przewodniczącym wiecu wybrano nestora nauczycielstwa tarnowskiego, kierownika szkoły ludowej, imienia Staszyca p. Pankowicza. — Referaty nauczycieli Kosteckiego i Wertza, w sprawie podwyższenia płac nauczycielskich i poprawy bytu wdów i sierót po nauczycielach wywołały żywą dyskusję, w której zabierali głos między innymi nauczyciel p. Stanisław Pałka z bocheńskiego, który śmiałem przemówieniem, które było uzupełnieniem wygłoszonych referatów i niejako odpowiedzią na wywody inspektora powiatowego p. Lecha nawołujące do zgody, pokoju i skromności względem przełożonych władz, zyskał liczne oklaski. Czy rządowi będzie ten krok nauczycielstwa tarnowskiego na rękę, niedaleka przyszłość pokaże.

Wybory burmistrza odbywają się dziś dnia 10 bm. na posiedzeniu Rady miejskiej. Wybór rozegra się między drem Goldhamerem, dotychczasowym wiceburmistrzem, a drem Terkilem pierwszym asesorem. Przypuszczalnie na 36 głosów dr. Goldhamer może otrzymać 12 żydowskich (kahalnych) 1 swój własny, a może uda się utargować coś z głosów przedstawicieli przedmieść Strusina, Grabówka. Jeżeliby wyborcy chrześcijańscy poszli jednozgodnie, w takim razie wybór dra Terkila byłby pewnym, lecz i tu niestety wchodzi w drogę 3 kandydat bez szans dr. Zaklika, który tylko może się przyczynić do wyjścia z urny wyborczej... dr. Goldhammera.

— **Klęska Polaków w Poznaniu.** Onegdaj przy wyborach do poznańskiej rady miejskiej na 90.000 ludności polskiej a 50.000 niemiecko-żydowskiej **wybrano 7 radnych Polaków.** Resztę radnych t. j. 13. wybrano żydów i niemców. W ten sposób miejska rada będzie się składać z 7 radnych Polaków a z 53 Niemców! Przy onegdajszych wyborach P o l a c y w a l c z y l i p r z e c i w k o P o l a k o m, choć niezawodnie z goryczą w sercu. Przebieg wyborów w ten mniej więcej sposób podają gazety poznańskie:

We wszystkich okręgach już od samego początku wyborów—9 godziny rano—ogromny był napływ urzędników; trwało tak aż do samego południa, a nawet i po południu.

A w szeregach urzędników było bardzo wielu Polaków — naturalnie urzędników niższych, bo do urzędów wyższych, jak wiadomo Polacy nie mają dostępu, więc: kolejarzy, pocztowych, robotników kolejowych i zatrudnionych w innych dziedzinach administracyjnych, dalej nauczycieli, a wreszcie tych Polaków, którzy uzyskują od magistratu posady woźnych, stróżów, strażaków ogniowych i t. p.

Ci wszyscy Polacy głosowali na kandydatów niemieckich i żydowskich—z jakiego powodu, nietrudno się domyślić.

Tem się głównie tłomaczy nasza klęska! Dla wyjaśnienia czytelnikom w jakich okręgach zostali wybrani Polacy, podajemy poniżej ich nazwiska,

W pierwszych okręgach (Stary Rynek i t. p.) wybrani zostali panowie: adwokat Jarogniew Drwęski, budowniczy Ludwik Frankiewicz, budowniczy Czesław Leitgeber i kapitalista Zenon Lewandowski. Otrzymali oni po 594 głosów, podczas kiedy niemcy i żydzi po 426 głosów.

W czwartym okręgu (Chwaliszewo i t. p.) również zwyciężyliśmy. Wybrani zostali kupiec Kajetan Ignatowicz, właściciel domu Stanisław Offierski i adwokat-notarjusz Trampczyński. Wreszcie 7 okręgów wybrano: Niemców i żydów.

Jak zawsze tak i tym razem żydzi liberalni okazali się gorszymi hakatystami od Niemców.

Telegramy.

Z Rady Państwa.

Wiedeń. Poseł Holansky podnosi, że niechęć szerokich warstw ludności przeciw Izbie panów pochodzi stąd, że Izba ta zawsze zastępowała interesy wielkiego kapitału i wielkiego przemysłu, przeciw żądaniom stanu średniego, a szczególnie kupców i drobnych przemysłowców. Mówca krytykuje skład Izby panów i domaga się, aby do Izby panów powołani zostali ludzie ze stanu średniego, porządnych przemysłowców i chłopów. Niechaj rząd przedstawi cesarzowi, aby nie ustępował z jednej strony przed żydowskimi giełdziarzami, z drugiej strony przed „bandą Adlera“.

Poseł Fink nie uważa za rzecz wskazaną umacnianie stanowiska Izby panów. Izba ta albo musi być zdemokratyzowaną, albo Izba posłów ciągle będzie z nia pozostawała w niezgodzie. Mówca nie jest za zniesieniem Izby panów, ale gdy Izba ta uważać będzie za swe zadanie żądać zawsze czegoś przeciwnego postanowieniom Izby posłów działającej w porozumieniu z rządem, hasło za zniesieniem Izby panów rozlegać się będzie coraz głośniej. Aby nie unicestwiać sprawy reformy wyborczej, głosować będzie mówca za numerus clausus.

Poseł Choc oświadcza się zasadniczo za zniesieniem Izby panów tak z prawno-państwowych, jak i demokratycznych względów. Mowca skarży się na upośledzenie żywiołu słowiańskiego w Izbie panów na rzecz Niemców i zaznacza, że nawet Polacy posiadają 37 członków Izby panów, a Czesi zaledwie jedenastu. Jak długo Izba panów istnieje, musi i naród czeski należytą posiadać reprezentację w Izbie panów.

Dalej przemawiał pos. Schraffl, który oświadczył, że numerus clausus został Izbie posłów narzucony, gdyż kto pragnie reformy wyborczej, musi za nim głosować. Stronnictwo jego, gdyby nie to przymusowe położenie, głosowałoby przeciw numerus clausus.

Pos. Sobotka i Baksa przemawiali przeciw nagłości. Po przemówieniu Huebera i Fressla, przemawiał mowca jeneralny Udrzal.

Nagłość przyjęto.

Ponieważ ustawa składa się tylko, z jednego paragrafu, dyskusja ogólna i szczegółowa odbywa się równocześnie.

Po przemówieniu Haucka, mówi pos. Starzyński, który zaznacza, że Koło polskie głosować będzie za numerus clausus. Oprócz Włoch i Prus wszędzie jest przyjętym numerus clausus przy systemie dwuizbowym. Domaga się od rządu „autorytetycznego oświadczenia, czy członkowie Izby panów, którzy zdobyli mandaty poselskie i których mandat do Izby panów jest w zawieszeniu, będą włączeni do liczby maksymalnej, oraz czy na przyszłość przestrzeganem będzie zagwarantowane w ustawie zasadniczej prawo, że ludzie zasłużeni około państwa, Kościoła, nauki i sztuki, powoływani bywają do Izby panów. Domaga się większego uwzględnienia krajów i narodowości. W roku 1905, za Gautscha na 32 nowych członków, zamianowano z Galicyi tylko trzech, w tem dwóch Polaków.

Posiedzenie trwa dalej.

Tajemnicze zajście w hotelu

Petersburg. O godzinie drugiej w nocy służba Grand Hotelu przy ulicy Hohola usłyszała odgłos słabego wybuchu w jednym z numerów, zajętym przez nieznanego człowieka, lat około 18, który przedstawił pasport na nazwisko Prokofjewa. Gdy administracja zażądała aby ów Prokofjew otworzył drzwi numeru, odpowiedział on strzałami rewolwerowymi przez drzwi zamknięte. Przybyła na wezwanie właściciela hotelu policja zaczęła wymianę strzałów z nieznanym człowiekiem a jednocześnie przybyła straż ogniowa i zaczęła nad numerem rozbierać sufit. Po dostaniu się wreszcie do numeru znaleziono Prokofjewa nieżywego Niewiadomo czy go zabito czy też sam się zastrzelił.

Proces Hurko-Lidwal.

Petersburg. „Strana“ dowiaduje się ze strony miarodajnej, że komisja śledcza w sprawie Hurko-Lidwal uchwaliła wytoczenie przez senat procesu karnego przeciw pomocnikowi ministra Hurce, dyrektorowi sekcyi ziemstwa Litwinowowi i gubernatorowi Niżnego Nowogrodu br. Frederyksowi za przekroczenie władzy kierunku przekupstwa, oraz za oszustwo.

Choroba Pobiedonoscewa.

Petersburg. Były nadprokurator synodu, Pobiedonoscew, zachorował ciężko na zapalenie płuc.

Zamach w Łodzi

Warszawa. Jak donoszą tu z Łodzi, dokonano tam zamachu na pułkownika żandarmskiego Andrejewa, który raniony kilku kulami rewolwerowemi w drodze do szpitalu zmarł.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. — W drukarni „Głosu Narodu w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego